

## UCHWAŁA

Dnia 27 sierpnia 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Anna Owczarek

SSN Maria Szulc

Protokolant Bożena Kowalska

w sprawie z urzędu

przy uczestnictwie Z. sp. z o.o. w Z. i S. B.

w przedmiocie nałożenia grzywny oraz przymuszenia do złożenia wniosku

o ujawnienie zaległych sprawozdań finansowych,

po rozstrzygnięciu w Izbie Cywilnej na posiedzeniu jawnym

w dniu 27 sierpnia 2015 r.

zagadnienia prawnego

przedstawionego przez Sąd Okręgowy w G.

postanowieniem z dnia 26 marca 2015 r.,

"1. Jaki jest charakter prawny przepisu art. 594 k.s.h. a w szczególności czy wśród znamion strony podmiotowej czynów opisanych w tym przepisie znajduje się wina?

2. w przypadku odpowiedzi pozytywnej na pytanie zadane w pkt. 1 czy czyn ten można popełnić nieumyślnie?"

podjął uchwałę:

**Artykuł 594 k.s.h. reguluje odpowiedzialność cywilną za zaniechanie wykonania z winy umyślnej wymienionych w nim obowiązków.**

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 maja 2014 r. referendarz sądowy Sądu Rejonowego w G. nałożył na S. B. członka zarządu Z. spółki z o.o. grzywnę w kwocie 2 000 zł na podstawie art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1203 ze zm. – dalej: „u.k.r.s.”) oraz grzywnę w kwocie 1 000 zł na podstawie art. 594 § 1 pkt 3 k.s.h.

Po wniesieniu na to postanowienie przez S. B. skargi, Sąd Rejonowy w G. wezwał ją do złożenia w terminie 7 dni szczegółowo określonych dokumentów, w tym dowodów zwołania zgromadzeń wspólników pod rygorem nałożenia grzywien na podstawie art. 594 k.s.h. oraz art. 24 ust. 1 u.k.r.s. W wyznaczonym terminie skarżąca złożyła wniosek o wpis do rejestru wzmianek o złożeniu do akt rejestrowych sprawozdań finansowych i innych dokumentów za lata obrotowe 2010-2013 wraz z dokumentami stanowiącymi podstawę wpisu, tj. uchwałami o zatwierdzeniu sprawozdań finansowych za lata obrotowe od 2010 do 2013.

Postanowieniem z dnia 22 sierpnia 2014 r., Sąd Rejonowy na podstawie art. 24 ust. 1 u.k.r.s. nałożył na S. B. członka zarządu Z. spółki z o.o. grzywnę w kwocie 1.000 zł, a na podstawie art. 594 § 1 pkt 3 k.s.h. grzywnę w kwocie 500 zł.

Ustalił, że w rejestrze przedsiębiorców Krajowego Rejestru Sądowego dla Z. spółka z o.o., jako członek zarządu aktualnie ujawniona jest S. B., która została powołana w jego skład w dniu 16 grudnia 2003 r. Zarząd Z. spółki z o.o. w terminach określonych ustawą o rachunkowości nie złożył do sądu rocznych sprawozdań finansowych, jak również uchwał zwyczajnego zgromadzenia wspólników w przedmiocie ich zatwierdzenia oraz sprawozdań z działalności podmiotu za lata obrotowe od 2004 do 2012. Po wezwaniu przez Sąd S. B. nie złożyła wniosku o wpis do rejestru wzmianek i dokumentów za lata 2004 do 2009 i nie wskazała żadnych przyczyn i wyjaśnień w zakresie brakujących dokumentów, co uzasadniało nałożenie na nią grzywny na podstawie art. 24 ust. 1 u.k.r.s. Na mocy art. 231 § 1 i 2 k.s.h. zwyczajne zgromadzenie wspólników powinno odbyć się w terminie sześciu miesięcy po upływie każdego roku obrotowego. Przedmiotem

obrad zwyczajnego zgromadzenia wspólników powinno być: 1) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania zarządu z działalności spółki oraz sprawozdania finansowego za ubiegły rok obrotowy, 2) powzięcie uchwały o podziale zysku albo pokryciu straty, jeżeli zgodnie z art. 191 § 2 k.s.h. sprawy te nie zostały wyłączone spod kompetencji zgromadzenia wspólników, 3) udzielenie członkom organów spółki absolutorium z wykonaniem przez nich obowiązków. S. B. nie udowodniła swego twierdzenia, że nie była w stanie zwoływać zgromadzeń wspólników spółki. Tym bardziej, że wraz z wnioskiem złożyła stosowne dokumenty sprawozdawcze za lata obrotowe 2010-2013. Z tych względów zachodziła podstawa do nałożenia na nią także grzywny na podstawie art. 594 § 1 k.s.h., który to przepis – w ocenie Sądu pierwszej instancji - nie określa przestępstw ani wykroczeń, lecz uchybienia członków zarządu spółki wynikające z niedopełnienia ściśle określonych w tym kodeksie oraz innych ustawach obowiązków.

W zażaleniu na to postanowienie S. B. wniosła o jego uchylenie. Zarzuciła naruszenie art. 101 § 1 pkt 5 k.k. oraz art. 45 § 1 k.w. w związku z nieuwzględnieniem przedawnienia karalności czynu za lata 2002-2012. Wskazała, że spółka od lat nie prowadzi żadnej działalności, a przed laty złożono no wniosek o ogłoszenie jej upadłości. Złożone dokumenty wykazują stan zerowy. Przy rozpoznawaniu tego zażalenia Sąd Okręgowy powziął poważne wątpliwości prawne, którym dał wyraz w postanowieniu przedstawionym na wstępie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 594 § 1 pkt 3 k.s.h., kto, będąc członkiem zarządu spółki handlowej, wbrew obowiązkowi dopuszcza się tego, że zarząd nie zwołuje zgromadzenia wspólników albo walnego zgromadzenia podlega grzywnie do 20.000 zł. Artykuł 594 § 1 k.s.h. w pozostałych punktach (1-2 oraz 4-5) wymienia także inne obowiązki, uchybienie którym podlega sankcji grzywny. Przepis art. 594 § 2 k.s.h. zawiera sankcję grzywny w tej samej wysokości za dopuszczenie przez członka zarządu do tego, że spółka przez czas dłuższy niż trzy miesiące wbrew prawu lub umowie pozostaje bez rady nadzorczej w należytym składzie. Według art. 594 § 3 k.s.h., przepisy § 1 i 2 stosuje się odpowiednio do likwidatorów.

Grzywnę, o której mowa w art. 594 § 1 i 2, nakłada sąd rejestrowy (art. 594 § 4 k.s.h.).

Artykuł 594 § 1 k.s.h. nie był przedmiotem wykładni Sądu Najwyższego. Natomiast w piśmiennictwie prawniczym istnieje spór co do jego interpretacji. Dotyczy on charakteru odpowiedzialności prawnej przewidzianej w tym przepisie, tj. czy jest to odpowiedzialność karna, czy innego rodzaju. Wyrażane są także sprzeczne stanowiska co do tego, czy przesłanką tej odpowiedzialności jest wina, a jeśli tak jakiego rodzaju, czy też odpowiedzialność ta ma charakter obiektywny.

Udzielenie odpowiedzi na pytanie dotyczące charakteru odpowiedzialności przewidzianej w art. 594 k.s.h. wymaga jednoznacznego określenia, jak należy rozumieć pojęcie „odpowiedzialność karna”, które nie ma definicji ustawowej. Kwestia ta była przedmiotem bliższej analizy m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 2011 r., I KZP 31/10 (OSNKW 2011, nr 3, poz. 23), w której wskazano, że w piśmiennictwie prawniczym odpowiedzialność karna pojmowana jest jako podleganie normom sankcjonującym, przewidzianym w przepisach prawa karnego, przez każdego, kto spełnia warunki przewidziane prawem. Istotne jest przy tym, że chodzi o warunki podległości przewidziane w prawie karnym, co oznacza, iż w gruncie rzeczy odpowiedzialność karna to odpowiedzialność za przestępstwo. Koresponduje to z rozumieniem odpowiedzialności karnej w języku ogólnym oraz warunkami takiej odpowiedzialności wynikającymi z art. 1 § 1 k.k. Tak definiowane pojęcie odpowiedzialności karnej określane jest także jako odpowiedzialność karna w ścisłym znaczeniu. Odmienne spojrzenie na odpowiedzialność karną zostało wypracowane w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego w związku z art. 42 Konstytucji. W tym ujęciu, zakresem stosowania tego przepisu należy objąć nie tylko odpowiedzialność za przestępstwo, a więc odpowiedzialność karną w ścisłym znaczeniu, ale także inne rodzaje odpowiedzialności prawnej związane z wymierzaniem kar wobec jednostki, które ze względu na swój restrykcyjny charakter są zbliżone, podobne lub analogiczne do odpowiedzialności karnej (por. orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 grudnia 1993 r., K. 7/93, OTK 1993, cz. II, poz. 42, z dnia 26 kwietnia 1995 r., K. 11/94, OTK 1995, cz. I, poz. 12, z dnia 8 grudnia 1998 r., K. 41/97, OTK ZU 1998, nr 7, poz. 117, z dnia 8 lipca 2003 r., P 10/02, OTK ZU 2003, nr 6/A, poz. 62

oraz z dnia 26 listopada 2003 r., SK 22/02, OTK-A 2003, nr 4, poz. 97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 2011 r., V KK 221/11, nie publ.). Uznanie, że określona norma ma charakter karny w znaczeniu ścisłym lub szerokim implikuje istotne konsekwencje prawne. Podobieństwo sytuacji uzasadnia bowiem stosowanie do odpowiedzialności, która nie jest odpowiedzialnością karną w ścisłym znaczeniu, art. 42 Konstytucji, którego przedmiotem regulacji są podstawowe prawa i gwarancje jednostkowej odpowiedzialności karnej, tj. zasady: *nullum crimen sine lege penali*, *lex retro non agit*, prawa do obrony i domniemania niewinności. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego konstytucyjne standardy odnoszące się do prawa karnego, rozumiane jako ustanawiające standardy gwarancji zawartych w rozdziale II Konstytucji wolności i praw dla wszelkich postępowań o represyjnym charakterze – których celem jest poddanie obywatela jakiejś formie ukarania lub jakiejś sankcji - znajdowały zastosowanie w wypadku nie tylko odpowiedzialności dyscyplinarnej, ale także odpowiedzialności za wykroczenia, postępowania mandatowego oraz odpowiedzialności podmiotów zbiorowych (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 3 listopada 2004 r., K 18/03, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 103). Jednakże, o ile w odniesieniu do odpowiedzialności karnej w znaczeniu ścisłym należy stosować wprost gwarancje przewidziane w art. 42 Konstytucji, o tyle w odniesieniu do odpowiedzialności karnej w szerokim znaczeniu należy stosować je w sposób odpowiedni (por. wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K. 41/97, z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, z dnia 24 stycznia 2006 r., SK 52/04, OTK ZU 2006, nr 1/A, poz. 6 oraz z dnia 15 stycznia 2007 r., P 19/06, OTK ZU 2007, nr 1/A, poz. 2). Znajduje to także odbicie w konieczności stosowania odpowiednich norm procesowych w postępowaniu, którego przedmiotem jest ustalenie odpowiedzialności karnej w ścisłym lub szerokim znaczeniu.

Analizując bliżej to zagadnienie na tle postępowania dyscyplinarnego Trybunał Konstytucyjny wskazał, że sięgnięcie do zasad i instytucji uregulowanych w procedurze karnej stwarza możliwości optymalnego zagwarantowania praw i wolności obwinionego, zaś samo przejście do postępowania dyscyplinarnego instytucji wywodzących się z postępowania karnego ma służyć celom ochronnym (por. wyrok z dnia 27 lutego 2001 r., K 22/00, OTK 2001, nr 3, poz. 48). Wobec

braku unormowań dotyczących procedury wymierzania przez sąd kary może to przemawiać za stosowaniem w konkretnych przypadkach procedury karnej, która jest ukształtowana dla realizacji gwarancji konstytucyjnych przewidzianych w art. 42 Konstytucji (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2013 r., I KZP 18/12, OSNKW 2013, nr 2, poz. 11, w której przyjęto, że do postępowania sądowego wszczynanego przez wniesienie do sądu okręgowego – sądu pracy i ubezpieczeń społecznych odwołania od orzeczenia Krajowego Sądu Dyscyplinarnego na podstawie art. 41 ust. 1 ustawy z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach i ich samorządzie, podmiotach uprawnionych do badania sprawozdań finansowych oraz o nadzorze publicznym (Dz.U. Nr 77, poz. 649 ze zm.), stosuje się przepisy k.p.k.).

W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego przyjęto, że zakres stosowania art. 42 Konstytucji nie jest nieograniczony. Kary pieniężne przewidziane zostały nie tylko w prawie karnym, ale także w innych gałęziach prawa – w tym prawie cywilnym (kary umowne) i administracyjnym. Nie każda więc kara pieniężna może być utożsamiana z grzywną, stanowiącą instytucję prawa karnego (por. wyrok z dnia 29 kwietnia 1998 r., K. 17/97, OTK ZU 1998, nr 3, poz. 30). Kary te nie mieszczą się w systemie prawa karnego i nie są objęte konstytucyjnymi regułami odpowiedzialności karnej. Nie we wszystkich bowiem postępowaniach, których celem jest zastosowanie środka represyjnego, uzasadnione jest stosowanie gwarancji zawartych w art. 42 Konstytucji, w szczególności w procedurach, których celem nie jest zastosowanie środka represyjnego, lecz jedynie tworzenie różnego rodzaju zabezpieczeń w zakresie dotyczącym, np. należytego zawodowego prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyroki Trybunału z dnia 29 stycznia 2002 r., K 19/01, OTK ZU 2002, nr 1/A, poz. 1, z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK ZU 2002, nr 4/A, poz. 50, z dnia 7 lipca 2009 r., K 13/08, OTK ZU 2009, nr 7/A, poz. 105 oraz z dnia 22 września 2009 r., SK 3/08, OTK-A 2009, nr 8, poz. 125). Również w orzecznictwie oraz piśmiennictwie prawniczym nie budzi wątpliwości, że nie każdy rodzaj odpowiedzialności z elementami represyjnymi wobec jednostki należy zaliczyć do odpowiedzialności karnej nawet w szerokim znaczeniu. Dotyczy to w szczególności deliktu administracyjnego, za popełnienie którego wymierzane są kary pieniężne. Odpowiedzialność ta może być oparta na zasadzie winy, ale

częściej jest odpowiedzialnością obiektywną, niezależną od stopnia zawinienia. Jest nakładana na różne podmioty decyzją administracyjną podlegającą zaskarżeniu do sądu administracyjnego. Jest reakcją państwa nie za czyn przestępny, lecz na inne naruszenie porządku prawnego. Jej celem jest realizacja określonych ustawami zadań. Stanowi mniej dolegliwy środek represyjny w zakresie skutków prawnych skazania niż kara wymierzona w procesie karnym (por. wyrok NSA z dnia 5 grudnia 2012 r., II OSK 2377/12, nie publ.).

Uwzględniając powyższe dla potrzeb rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia prawnego przyjęto, że odpowiedzialność karna, to odpowiedzialność za przestępstwa, a więc odpowiedzialność karna w ścisłym znaczeniu.

*Prima facie* szereg argumentów wskazuje na to, że art. 594 k.s.h. zawiera normę karną. Na taki charakter normy wskazywałaby konstrukcja przepisu przypominająca przepisy zawierające normy karne, zawierających sankcję za popełnienie określonych w nim czynów zabronionych. Ponadto przepis ten znajduje się w tytule k.s.h., zatytułowanym: „Przepisy Karne”. W systemie prawa normy prawa karnego występują w wielu ustawach szczególnych zawierających przepisy penalizujące określone zachowania związane z przedmiotem regulacji danego aktu normatywnego. W wymienionym tytule k.s.h. występują przepisy (art. 586-592), które zgodnie z art. 593 k.k., regulują odpowiedzialność za popełnienie przestępstw. Za uznaniem wszystkich przepisów zawartych we wskazanym tytule jako zawierających normy o tym samym, karnym, charakterze przemawiałaby zasada *lege non distinguente nec rostrum est distinguere*. Tym bardziej, jeśli uwzględni się wnioski płynące z wykładni historycznej. Artykuł 594 k.s.h. miał swoje odpowiedniki w art. 306 i 490 k.h., które zamieszczone były w rozdziałach zatytułowanych: „Odpowiedzialność cywilna i karna”. Odpowiednio art. 306 § 4 i art. 490 § 4 k.h. przewidywały, że grzywnę nakłada sąd rejestrowy według zasad przewidzianych w art. 17 k.h. Zgodnie z tym przepisem, sąd mógł zmusić za pomocą grzywien obowiązanych do skutecznego zgłoszenia okoliczności, podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego w terminie dwóch tygodni od jej zajścia. Grzywna mogła być powtarzana, a w razie spełnienia żądania grzywna mogła być darowana. W chwili obecnej odpowiednikiem art. 17 k.h. jest grzywna przewidziana w art. 24 u.k.r.s., do którego to przepisu nie odsyła

art. 594 k.s.h. tak, jak to czyni w innych przepisach tego aktu (por. art. 172 § 2 i art. 327 § 2 k.s.h.). Niewątpliwie przepis art. 594 k.s.h. nie przewiduje możliwości uchylecia nałożonej na jego podstawie grzywny, w czym niewątpliwie przejawia się represyjny charakter przewidzianej w nim odpowiedzialności.

Przy hipotetycznym założeniu, że art. 594 k.s.h. zawiera normę karną ze względu na charakter i wysokość przewidzianej w nim grzywny konsekwentnie należałoby uznać, że określone w nim przestępstwo jest występkiem, według podziału przestępstw przewidzianego w art. 7 § 1 k.k. Czynów opisanych w art. 594 k.s.h. nie można byłoby zakwalifikować jako zbrodni, którą - zgodnie z art. 7 § 2 k.k. - jest czyn zabroniony zagrożony karą pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 3 lat albo karą surowszą. Według art. 7 § 3 k.k., występkiem jest zaś czyn zabroniony zagrożony grzywną powyżej 30 stawek dziennych albo powyżej 5.000 zł, karą ograniczenia wolności przekraczającą miesiąc albo karą pozbawienia wolności przekraczającą miesiąc. Regulacja ta nie wyklucza kwalifikacji czynu opisanego w art. 594 k.s.h. jako występuku z tej przyczyny, że w tym przepisie przewidziano grzywnę do 20.000 zł, gdyż ustawodawca dopuszcza sytuacje, w których grzywna za przestępstwo nie jest ustalana w systemie stawek dziennych. Zgodnie bowiem z art. 11 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny (Dz.U. Nr 88, poz. 554 ze zm.), w przypadku grzywien, które w ustawach szczególnych określone zostały kwotowo, nie stosuje się zasad przewidzianych w kodeksie karnym. Konsekwencją uznania, że w art. 594 k.s.h. przewidziano odpowiedzialność za popełnienie przestępstwa będącego występkiem byłoby to, że czynu tego można by dopuścić się tylko w winy umyślnej. Odpowiedzialność karna jest bowiem oparta na zasadzie winy (art. 42 ust. 3 Konstytucji oraz art. 1 § 3 k.k.). Według natomiast art. 8 k.k., występki można popełnić także z winy nieumyślnej, jeżeli ustawa tak stanowi. Artykuł 594 k.s.h. nie przewiduje odpowiedzialności za popełnienie określonych w nim czynów także z winy nieumyślnej.

Pomimo przedstawionych wyżej racji nie można przyjąć, aby przewidziana w art. 594 k.s.h. odpowiedzialność była odpowiedzialnością karną w ścisłym znaczeniu. O charakterze normy prawnej powinna decydować kompleksowa analiza danego przepisu, w tym przypadku charakteru, wysokości i funkcji



przewidzianej w nim sankcji, pełnych skutków prawnych, jakie ma wywołać zastosowana na jego podstawie sankcja, charakteru postępowania, w którym dana sankcja jest wymierzana. Ocena charakteru normy powinna także uwzględniać wnioski płynące z wykładni historycznej oraz systemowej. Zasadniczym argumentem za charakterem zawartej w tym przepisie normy nie może być ujęcie go w tytule k.s.h. zatytułowanym: „Odpowiedzialność karna”. Mimo założenia racjonalności ustawodawcy niekiedy pojęcie „kary” rozumie on potocznie, a nie normatywnie względnie rozumie przez nią odpowiedzialność karną w szerokim, a nie w wąskim znaczeniu. Ponieważ regulacja zawarta w art. 594 k.s.h. nie stanowi nowego rozwiązania wprowadzonego w tym kodeksie istotne jest określenie charakteru odpowiedzialności w przepisach art. 306 i 490 k.h. stanowiących odpowiednik analizowanego przepisu. Mimo rozbieżności poglądów wyrażanych w piśmiennictwie co do charakteru odpowiedzialności przewidzianej w art. 306 i 490 k.h. istotne argumenty przekonują o cywilnym charakterze przewidzianej w nich odpowiedzialności. Świadczy o tym nie tylko zamieszczenie tych przepisów w rozdziałach k.h. zatytułowanych „Odpowiedzialność karna i odpowiedzialność cywilna”, ale także odesłanie do grzywny przewidzianej art. 17 k.h. wymierzonej przez sąd rejestrowy. Była więc to niewątpliwie inna grzywna niż przewidziana w przepisach kodeksu karnego. Ponadto możliwość jej uchylenia przez sąd rejestrowy wskazywała, że jej zasadniczym celem nie była represja, lecz przymuszenie do zachowań zgodnych z przepisami prawa, w szczególności do wykonania obowiązków, o których była mowa w tych przepisach. O charakterze cywilnym odpowiedzialności przewidzianej w tych przepisach przemawiało także to, że sąd rejestrowy nakładał ją w postępowaniu cywilnym. O ile dla ustalenia charakteru odpowiedzialności nie ma większego znaczenia okoliczność, który sąd o niej orzeka, gdyż do legislatury należy określenie sądu, który uważa za najbardziej adekwatny do rozpoznania danego rodzaju sprawy, o tyle ma znaczenie, aby ze względu na charakter sprawy orzekał o niej sąd najbardziej odpowiedni do przeprowadzenia postępowania i wydania rozstrzygnięcia (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 4 lipca 2002 r., P 12/01, OTK-A 2002, nr 4, poz. 50). Innymi słowy, co do zasady charakter odpowiedzialności wynikającej z normy prawnej - determinujący także charakter (cywilny, karny, czy

administracyjny) sprawy, której przedmiotem jest ustalenie tej odpowiedzialności - powinien być uwzględniony przez ustawodawcę przy wyborze nie tylko sądu, ale i odpowiedniej procedury sądowej, w której orzeka się o tej odpowiedzialności. W szczególności w przypadku odpowiedzialności o charakterze karnym w ścisłym znaczeniu stosowana procedura powinna w sposób pełny gwarantować zachowanie standardów przewidzianych w art. 42 Konstytucji. Artykuł 594 k.s.h. zachował, tak jak przepisy k.h., będące jego odpowiednikami, właściwość sądu rejestrowego w przedmiocie orzekania grzywny na jej podstawie. Z treści tego przepisu nie można także wywieść, aby do postępowania w sprawie czynów w nim określonych miały mieć zastosowanie przepisy k.p.k. z wszystkimi konsekwencjami co do postępowania mającego na celu ustalenie odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa. Różnica z poprzednio obowiązującą regulacją sprowadza się więc tylko do tego, że obecnie w art. 594 k.s.h. nie ma odesłania do grzywny, o której mowa w art. 24 u.k.r.s., stanowiącej odpowiednik grzywny z art. 17 k.h. Konsekwencją takiego stanu rzeczy jest to, że sąd rejestrowy nie może uchylić wymierzonej grzywny. Z tej przyczyny grzywna ta ma więc przede wszystkim charakter represyjny. Nie eliminuje to jednak także jej funkcji przymuszającej do wykonania określonych obowiązków, która przed wejściem w życie przepisów k.s.h. miała charakter dominujący. Nieuchronność przewidzianej w tym przepisie sankcji ma być nadal czynnikiem mobilizującym członków zarządu spółek handlowych do wykonania przez nich obowiązków wyszczególnionych w tym przepisie. Z uzasadnienia projektu ustawy k.s.h. (druk nr 1687, Sejm III kadencji) nie wynika także, aby zamiarem ustawodawcy było poszerzenie zakresu penalizacji czynów w stosunku do stanu poprzednio obowiązującego. Byłoby to zresztą sprzeczne z ogólną tendencją dekryminalizacji prawa gospodarczego, w którym instrumenty przewidziane w prawie karnym powinny być stosowane wyjątkowo dla szczególnie niebezpiecznych zachowań dla obrotu prawnego. Należy też dostrzec, że ustawodawca wprawdzie umieścił art. 594 k.s.h. w rozdziale zatytułowanym „Odpowiedzialność karna”, ale wyraźnie stanowi w art. 593 k.s.h., że przestępstwami są jedynie czyny opisane w art. 586 - 592 k.s.h., o które sprawy należą do właściwości sądów rejonowych. Gdyby wszystkie czyny określone w tym rozdziale k.s.h. miały być przestępstwami z pewnością inna byłaby redakcja

przepisów dotyczących właściwości sądów; po typizacji czynów będących przestępstwami, określenie w jednej jednostce redakcyjnej o sądach właściwych do ich rozpoznania. Poza tym ustawodawca w art. 594 § 4 k.s.h., określając właściwość sądu rejestrowego do nakładania grzywny (podobnie w art. 595 § 2 k.s.h.), nie posłużył się taką samą stylizacją przepisu, jak w art. 593 k.s.h., tj. że sprawy o przestępstwa należą do właściwości sądu rejestrowego.

Przeciwko przyjęciu, że art. 594 k.s.h. przewiduje odpowiedzialność karną w ścisłym znaczeniu przemawia także wzgląd na zasady orzekania o tej grzywnie przez sąd rejestrowy w postępowaniu cywilnym z pominięciem zasad przewidzianych w k.p.k. gwarantujących w sposób optymalny zachowanie zasad przewidzianych w art. 42 Konstytucji. Uznanie, że o odpowiedzialności karnej orzeka sąd w postępowaniu cywilnym, wszczynanym z urzędu, zamiast w postępowaniu karnym, mogłoby rodzić poważne wątpliwości, co do zgodności takiego rozwiązania z Konstytucją. Przyjęcie, że sąd rejestrowy orzekałby o grzywnie za popełnienie przestępstwa byłoby także niespójne z zasadą wyrażoną w art. 12 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 133 ze zm.), według której w sądach rejonowych tworzy się wydział karny do spraw z zakresu prawa karnego.

W przypadku grzywny orzekanej jako kary za przestępstwo sąd ją wymierza (por. np. art. 33 k.k.), natomiast grzywnę stosowaną w postępowaniu rejestrowym sąd „nakłada”, tak, jak w przypadku grzywny orzekanej na podstawie art. 24 u.k.r.s. W tym więc aspekcie stylizacja przepisu przemawia za tym, że art. 594 k.s.h., analogicznie jak art. 24 u.k.r.s., nie zawiera normy prawa karnego. Nie może przy tym ująć uwagi, że w czasie, gdy uchwalano k.s.h. obowiązywał już kodeks karny - który został uchwalony 6 czerwca 1997 r. i wszedł w życie 1 września 1998 r. – zatem ustawodawca mógł określić grzywnę za czyny określone w art. 594 k.s.h. zgodnie z przepisami obowiązującego kodeksu karnego. Wprawdzie w systemie prawa karnego brak jest spójności co do pojęcia „grzywny”, jednakże nie ulega wątpliwości, że grzywna, o której mowa w art. 586-592 k.s.h., to grzywna przewidziana w przepisach kodeksu karnego. Grzywna, o której mowa w art. 594 k.s.h., jest więc inną co do charakteru grzywną, od grzywny przewidzianej w przepisach go poprzedzających. Należy wziąć pod uwagę także wnioski płynące

z wykładni systemowej. Inne przepisy odwołujące się do przestępstw stypizowanych w k.s.h. odwołują się wyłącznie do art. 586 - 592 k.s.h. (por. art. 16 1 pkt 1 lit. f ustawy z dnia 28 października 2002 r. o odpowiedzialności podmiotów zbiorowych za czyny zabronione pod groźbą kary (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 1417)). Przeciwko stanowisku, że art. 594 k.s.h. zawiera normę karną przemawia także założenie, żeby w przypadku wątpliwości co do charakteru przewidzianej odpowiedzialności za dany czyn wyłączyć odpowiedzialność karną. Z art. 42 ust. 1 Konstytucji, z którego wynika zasada *nullum crimen sine lege*, wyprowadza się bowiem postulat precyzyjnego formułowania przepisów prawa karnego co do zakresu penalizacji. Tym bardziej, jeśli uwzględni się, że odpowiedzialność karna wiąże się nie tylko z koniecznością zastosowania wobec sprawcy kary za popełnienie penalizowanego czynu, lecz także z dalszymi dolegliwymi skutkami wynikającymi *ex lege* z prawomocnego skazania.

Z tych względów istnieją silniejsze argumenty, od wskazanych na wstępie, przemawiające za tym, że odpowiedzialność przewidziana w art. 594 k.s.h. nie ma charakteru odpowiedzialności karnej w ścisłym znaczeniu. Nie jest to także odpowiedzialność za wykroczenia. Zgodnie bowiem z art. 1 § 1 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (jedn. tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 1094 ze zm.), odpowiedzialności za wykroczenie podlega czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary aresztu, ograniczenia wolności, grzywny do 5.000 zł lub nagany. Wysokość grzywny przewidzianej w art. 594 k.s.h. przekracza więc granice zagrożenia przewidzianego dla wykroczeń. Nie można także uznać, aby odpowiedzialność na tej podstawie prawnej określić jako dyscyplinarną. O tego rodzaju odpowiedzialności o charakterze zbliżonym do karnej (por. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 8 grudnia 1998 r., K 41/97, OTK 1998, nr 7, poz. 117) można mówić wówczas, gdy ustawodawca ją ustanowi dla określonej grupy zawodowej, ustanawiając odrębny sposób jej ustalania oraz katalog sankcji za przewinienia dyscyplinarne, których charakterystyczną cechą, w odróżnieniu od przestępstw określonych w kodeksie karnym, jest brak możliwości precyzyjnej typizacji tych czynów zabronionych (por. orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 9 listopada 1993 r., K. 11/93, OTK 1993, cz. II, s. 364 oraz wyroki Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września

2001 r., SK 17/00 OTK ZU 2001, nr 6, poz. 165 i z dnia 28 września 2008 r., K 35/06, OTK-A 2008, nr 7, poz. 120). Nie jest to również to również odpowiedzialność administracyjna, gdyż nie jest orzekana na podstawie decyzji administracyjnej podlegającej kontroli sądów administracyjnych.

Z tych względów należało przyjąć, że art. 594 k.s.h. przewiduje odpowiedzialność o charakterze cywilnym za zaniechanie wykonanie określonych w tym przepisie obowiązków. Odpowiedzialność cywilna co do zasady ma charakter obiektywny, gdyż ustawodawca wyraźnie wskazuje sytuacje, w których jest ona oparta na zasadzie winy (por. art. 415 k.c.). Odpowiedzialność przewidziana w art. 594 k.s.h. ma jednak specyficzny charakter z tej przyczyny, że norma zawarta w tym przepisie ze względu na jego konstrukcję, umiejscowienie i zasadniczy cel przewidzianej w nim sankcji jest zbliżona do odpowiedzialności karnej w szerokim znaczeniu. Z tej przyczyny w piśmiennictwie wskazuje się nieraz, że jest to nawet odpowiedzialność o charakterze dyscyplinarnym. Różni się ona jednak od tego rodzaju odpowiedzialności przede wszystkim mechanizmem orzekania o tej odpowiedzialności, w sposób typowy dla odpowiedzialności cywilnej. Specyfika odpowiedzialności przewidzianej w art. 594 k.s.h. powinna jednak rzutować na rozstrzygnięcie, czy wina jest przesłanką tej odpowiedzialności. Te cechy tej odpowiedzialności, które zbliżają ją do odpowiedzialności karnej w szerokim znaczeniu, powinny decydować także o tym, że jest ona oparta na zasadzie winy. Odpowiedzialność karna w ścisłym znaczeniu jest oparta na zasadzie winy. Również w przypadku odpowiedzialności karnej w szerokim znaczeniu w razie braku rozwiązania ustawowego odpowiednie zastosowanie art. 42 ust. 3 Konstytucji powinno prowadzić do sięgnięcia do regulacji przewidzianych w prawie karnym materialnym o charakterze gwarancyjnym, do których należy także zasada, że jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie winy (art. 1 § 3 k.k.). Ponieważ w przypadku przestępstw (występków) odpowiedzialność za czyn popełniony z winy nieumyślnej może mieć miejsce tylko wówczas, gdy tak stanowi przepis, odpowiednio, wobec braku takiej regulacji w art. 594 k.s.h., przyjąć należy, że jest to odpowiedzialność oparta na zasadzie winy umyślnej. Tym bardziej w sytuacji, w której konstrukcja przepisu art. 594 k.s.h. jest, poza wskazanymi w uzasadnieniu różnicami, zbliżona do przepisów określających

przestępstwa w art. 586-591 k.s.h. za czyny podobne do czynów określonych w art. 594 k.s.h. Z tej przyczyny, jak również z tego względu, że art. 594 k.s.h. został ujęty w tytule k.s.h. zatytułowanym „Odpowiedzialność karna” ustawodawca z pewnością dałby wyraz w tym przepisie temu, że przesłanką tej odpowiedzialności jest popełnienie go także z winy nieumyślnej. Również sposób redakcji omawianego przepisu wskazuje na to, że sankcja w nim przewidziana może być zastosowana wówczas, gdy członek zarządu spółki handlowej świadomie i zamiarem nie dopełnił wymienionych w nim obowiązków.

Z tych względów na podstawie art. 390 k.p.c. podjęto uchwałę, jak w sentencji.

kc